

Sygn. akt III AUa 1802/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 kwietnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie SA Anna Michalik

SO (del.) Marzena Wasilewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy K. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o nienależnie pobrane świadczenie

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIV Wydziału Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 września 2019 r. sygn. akt XIV U723/19

oddala apelację

Anna Michalik Magdalena Kostro-Wesołowska Marzena Wasilewska

Sygn. akt III AUa 1802/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 5 marca 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. zobowiązał K. S. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 1 do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł z tytułu rozliczenia świadczenia za 2018 r. w związku z zarobkowaniem.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła K. S. wnosząc o jej uchylenie. W uzasadnieniu podała, że wynagrodzenie, które otrzymała w październiku 2018 r., a którego wysokość przekracza dopuszczalny próg dla zasadności pobrania świadczenia rentowego o kwotę 99,20 zł, było przesłane wraz z wyrównaniem wynagrodzenia z tytułu umowy o pracę za poprzedni miesiąc wrzesień 2018 r.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 2 września 2019 r., wydanym w sprawie XIV U 723/19, Sąd Okręgowy w Warszawie XIV Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że nie zobowiązał odwołującej się K. S. do zwrotu pobranych świadczeń za okres od 1 października 2018 r. do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca się K. S.

(ur. (...)) decyzją z 1 października 2003 r. miała przyznane prawo do renty socjalnej na stałe. Decyzja ta zawierała pouczenie w punkcie V.3, iż prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS dla celów emerytalnych. Kwota to obowiązuje od miesiąca następującego po miesiącu, w którym została ogłoszona. Kolejne decyzje z 4 marca 2004 r.,

z 3 marca 2006 r., z 5 marca 2008 r., 3 marca 2009 r., 3 lipca 2009 r., z 19 lutego 2010 r., z 3 marca 2010 r., z 21 kwietnia 2011 r., z 3 marca 2011 r., z 20 stycznia 2012 r. zawierają takie same pouczenia, zaś decyzja z 25 września 2018 r. nie zawiera pouczenia o zawieszeniu prawa do świadczenia.

Przy takich ustaleniach Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za zasadne. Wskazał, że w sprawie istotne znaczenie miało rozstrzygnięcie, czy organ rentowy prawidłowo zażądał od odwołującej się nienależnie, zdaniem organu rentowego, pobranego świadczenia za okres od 1 października 2018 r. do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł. Sąd Okręgowy przywołał treść art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2020 r. poz. 53, dalej jako: ustawa emerytalna) konkludując, że warunkiem uznania świadczenia za nienależnie pobrane jest pouczenie o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje jego utratę (w całości lub w części). W tej kwestii Sąd Okręgowy przywołał również poglądy Sądu Najwyższego odnoszące się do wymogów, jakie winno spełniać omawiane pouczenie.

Dalej Sąd pierwszej instancji podniósł, że na dzień wydania decyzji o przyznaniu odwołującej się prawa do renty socjalnej, tj. w dniu 1 października 2003 r., obowiązywał przepis art. 10 ust. 6 ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r. poz. 1455, dalej jako: ustawa o rencie socjalnej) w brzmieniu: „Prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody, o których mowa w ust. 1-5, w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych.”. Decyzja z 1 października 2003 r.

o przyznaniu prawa do renty socjalnej zawierała takiej treści pouczenie. Z dniem

1 stycznia 2012 r. przepis ten uległ jednak zmianie i obecnie brzmi: „Prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody, o których mowa w ust. 1-5a, w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych”.

W ocenie Sądu Okręgowego, w aktach rentowych brak jest decyzji, w której znajdowałoby się pouczenie o obecnie wymaganej treści – a więc w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2012 r. Sąd Okręgowy podniósł, że podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Lublinie wyrażone w wyroku z 13 czerwca 2019r. w sprawie III AUa 572/18, iż: „brak pouczenia świadczeniobiorcy o okolicznościach powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń emerytalnych lub rentowych zwalnia go z obowiązku zwrotu świadczeń pobranych, mimo istnienia tych okoliczności, choćby nawet mógł poznać o nich wiadomość z innych źródeł. Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym, samo zaś pouczenie powinno być wyczerpujące, zawierające informację o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach zawieszalności prawa do świadczeń. Brak pouczenia zwalnia osobę bezpodstawnie pobierającą świadczenia z obowiązku ich zwrotu. Pouczenie takie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń. Pouczenie takie nie mogłoby być uznane za należyte i rodzące po stronie świadczeniobiorcy obowiązek zwrotu świadczenia”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając: naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do stwierdzenia, że odwołująca się nie była pouczone o braku prawa do pobierania świadczenia, a w konsekwencji uznanie, że nie jest zobowiązana do zwrotu pobranych świadczeń za okres od 1 października 2018 r. do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł; naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej i wywiedzenie, że odwołująca się

była pouczona przez organ rentowy o braku prawa do pobierania świadczenia, a w konsekwencji uznanie, że nie jest zobowiązana do zwrotu pobranych świadczeń za okres od 1 października 2018 r. do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł; naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 138 ust. 2 pkt 1 w zw. z art. 10 ust. 6 ustawy o rencie socjalnej w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2012 r. i wywiedzenie, że odwołująca się nie była pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia w sytuacji osiągnięcia przychodów w łącznej kwocie wyższej niż procentowo określone przeciętne miesięczne wynagrodzenie za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszone przez Prezesa GUS dla celów emerytalnych, a w konsekwencji uznanie, że nie jest zobowiązana do zwrotu pobranych świadczeń za okres od 1 października 2018 r. do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł. Wobec powyższego organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, alternatywnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania. Organ rentowy wniósł również o zasądzenie na jego rzecz od odwołującej się kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołująca się wniosła o jej odrzucenie w całości. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego podlega oddaleniu.

Przedmiot sporu w sprawie stanowiła kwestia, czy wypłacone odwołującej się przez organ rentowy świadczenie rentowe za okres od 1 października 2018r. do 31 października 2018 r. w kwocie 1.029,80 zł jest świadczeniem pobranym nienależnie i czy tym samym odwołująca się jest zobowiązana do jego zwrotu.

Zważywszy, że wadliwość wydanego rozstrzygnięcia, zdaniem organu rentowego, stanowiła skutek błędów Sądu pierwszej instancji przy ocenie dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie, a następnie ustalenia na ich podstawie istotnych faktów, zaś o prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego należy rozstrzygać po stwierdzeniu, że nie miały miejsca uchybienia przy ocenie dowodów oraz rekonstrukcji istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, w pierwszej kolejności należało ocenić prawidłowość procedowania Sądu Okręgowego w tym zakresie.

Niezasadny, w ocenie Sądu Apelacyjnego, okazał się wyrażony w apelacji organu rentowego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio odnoszący się jedynie do oceny dowodów, przy czym – jak się wydaje – skarżący w dowolnej ocenie dowodów upatrywał także błędnych ustaleń faktycznych.

Zauważyć należy, że stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – wając ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonych logiką, doświadczeniem, zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia materiału sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija. Swobodna ocena dowodów rozumiana jak wyżej jest prawem sądu orzekającego – stąd kontrola prawidłowości tej oceny dokonywana przez sąd odwoławczy musi być z reguły ostrożna, pamiętać bowiem należy o tym, iż sąd odwoławczy w tym zakresie dokonuje prawidłowości oceny dowodów, których sam nie przeprowadził.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżący nie sprostął wymogom skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Formułując powyższy zarzut organ rentowy podniósł, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny „zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, która doprowadziła do stwierdzenia, że odwołująca się nie była pouczona o braku prawa do pobierania świadczenia”, przy czym organ nie wskazał, na czym ta błędna ocena Sądu pierwszej instancji polegała. W istocie apelacja organu rentowego zawierała jedynie przedstawienie jego stanowiska. Zatem

uwzględniając, że podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie zmierzał do wyprowadzenia na podstawie zgromadzonych dowodów alternatywnego, w stosunku do ustalonego przez Sąd Okręgowy, korzystnego dla organu, stanu faktycznego, uznać należało zarzut ten za chybiony.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażany w judykaturze, wedle którego niewątpliwie nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy z art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd wywiódł

z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów).

W rezultacie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, co umożliwiło rozpoznanie istoty sprawy, jak też zastosował właściwe przepisy prawa materialnego, które przytoczył i przeanalizował w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd Apelacyjny w pełni przychylił się do powyższych ustaleń oraz dokonanej przez Sąd pierwszej instancji wykładni przepisów.

Przechodząc do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego należy rozpocząć od przyznania racji Sądowi Okręgowemu w zakresie przyjęcia, że podstawowym warunkiem możliwości skutecznego dochodzenia przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranego świadczenia jest prawidłowe pouczenie ubezpieczonego w oparciu o art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej, tj. takie, którego treść i forma zapewnia stronie przynajmniej możliwość zrozumienia jego sensu. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że przepis ten, mający zastosowanie w sprawie w związku z odesłaniem z art. 15 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej, stanowi, iż za nienależnie pobrane świadczenia uważa się m.in. świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania.

Okoliczności takie w odniesieniu do renty socjalnej wynikają

z art. 10 ustawy o rencie socjalnej. Art. 10 ust. 1 tej ustawy stanowi, że prawo do renty socjalnej zawiesza się w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego, zaś art. 10 ust. 6 ustawy, że prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody w łącznej kwocie wyższej niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych. Zaznaczyć natomiast dodatkowo trzeba, w ślad za Sądem Okręgowym, że do końca 2011 r. art. 10 ust. 6 ustawy o rencie socjalnej granicę przychodu skutkującego zawieszeniem prawa do renty socjalnej określał nie na 70%, a na 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Stosowna zmiana wynika z ustawy z 30 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o rencie socjalnej (Dz. U. Nr 224, poz. 1338).

Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, które Sąd Apelacyjny, jak już wyżej była mowa, przyjął za własne i których organ rentowy nie zdołał podważyć, wynika, że w decyzji o przyznaniu prawa do renty socjalnej z 1 października 2003 r. odwołującą się pouczono, iż prawo do renty socjalnej zawiesza się za miesiąc, w którym zostały osiągnięte przychody w łącznej kwocie wyższej niż 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS dla celów emerytalnych. Jednakże po nowelizacji ustawy o rencie socjalnej ubezpieczona nie została pouczona o nowej kwocie granicznej przychodu powodującego zawieszenie prawa do renty socjalnej. W wydanej 20 stycznia 2012 r. decyzji o wznowieniu wypłaty renty socjalnej nie zawarto prawidłowego pouczenia o treści art. 10 ust. 6 ustawy o rencie socjalnej (organ powołał się na nieobowiązującą już wówczas kwotę graniczną), z kolei w decyzji z 25 września 2018 r. o ponownym ustaleniu wysokości renty socjalnej organ rentowy poprzestał na pouczeniach, że: „Świadczeniobiorca obowiązany jest powiadomić Zakład o wszelkich okolicznościach mających wpływ na prawo lub wysokość świadczeń, wskazanych w pouczeniu w decyzji przyznającej rentę oraz w decyzjach o przeliczeniu lub o podwyższeniu świadczenia albo otrzymanych z ZUS w innej formie pisemnej”, oraz że: „Osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, zobowiązana jest do jego zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenie uważa się świadczenie: - wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub

zawieszenie do niego prawa albo wstrzymanie wypłaty w całości lub części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do jego pobierania, - przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie, - wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji tego organu.”.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z 3 lutego 2016 r., I UK 63/15, (Legalis nr 1461035), organ rentowy ma obowiązek pouczyć ubezpieczonego o okolicznościach, których wystąpienie w czasie pobierania świadczenia powoduje utratę prawa do świadczeń, gdy wydaje decyzję przyznającą świadczenie. Nie ma takiego obowiązku przy wydawaniu kolejnych decyzji dotyczących przyznanego już świadczenia (np. dotyczących jego waloryzacji), chyba że zaszły zmiany prawa wpływające na prawo ubezpieczonego przyznane wcześniejszą decyzją lub gdyby treść tych decyzji może wywołać wątpliwości co przesłanek nabycia lub posiadania prawa do świadczenia.

Uznając, że w aktach rentowych brak jest dowodu potwierdzającego pouczenie odwołującej się o granicy przychodów skutkującej zawieszeniem prawa do renty socjalnej po wskazanej zmianie art. 10 ust. 6 ustawy o rencie socjalnej, należało stwierdzić, że organ rentowy nie wywiązał się z obowiązku nałożonego na niego w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Nie można przy tym podzielić stanowiska organu rentowego, przedstawionego w apelacji, że brak pouczenia o nowej kwocie granicznej nie ma znaczenia, skoro kwota graniczna przychodów została, na przełomie lat 2011 i 2012, podwyższona. Samo zrozumienie przez odwołującą się sensu pouczenia zawartego w decyzji o przyznaniu prawa do renty socjalnej nie jest wystarczające dla przyjęcia, że pouczenie to mogło skutkować obowiązkiem zwrotu świadczenia wobec późniejszej zmiany granic jego zawieszalności od dnia 1 stycznia 2012 r. Skutkiem zmiany art. 10 ust. 6 ustawy o rencie socjalnej było to, że wcześniejsze pouczenie stało się niekompletne. Organ rentowy nie wywiązał się z obowiązku zaktualizowania wiedzy ubezpieczonej w tym zakresie. Jednocześnie ewentualna wiedza ubezpieczonej, która mogła być uzyskana z innych źródeł, niż pouczenie udzielone przez organ rentowy, nie została wskazana w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej jako przesłanka możliwości uznania świadczenia za nienależne pobrane, a zatem nie rodzi ona skutku określonego w art. 138 ust. 1 ustawy emerytalnej. Organ rentowy nie może bowiem przerzucać na ubezpieczoną obowiązku aktualizowania swojego stanu wiedzy. Trzeba przy tym zauważyć, że odwołująca się, jak wynika z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności znajdującego się w aktach rentowych, wymaga stałej opieki i pomocy osób innych w pełnieniu ról społecznych i codziennej egzystencji. Takie właściwości osobiste ubezpieczonej sprawiają, że trudno wymagać od niej ciągłego poszerzania znajomości przepisów prawa. Należy przy tym podkreślić, że ubezpieczona, pomimo jej niewątpliwie ciężkiej sytuacji zdrowotnej, nie poprzestaje na korzystaniu ze świadczenia w postaci renty socjalnej i podejmuje zatrudnienie, co zasługuje na aprobatę. W takim stanie rzeczy zachowanie przez organ rentowy formalnej poprawności pouczenia, jego stosowności, jest warunkiem nałożenia na odwołującą się obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, zwłaszcza, że przekroczenie dopuszczalnego przychodu nie dość, że jest niewielkie, to wynikało z dokonania wypłaty wyrównania wynagrodzenia. Reasumując, skoro ubezpieczona nie została pouczona przez organ rentowy, że granicę zawieszalności prawa do renty socjalnej stanowi od 2012 r. osiągnięty w ramach dodatkowego zarobkowania przychód wyższy niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy ostatnio ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego do celów emerytalnych, to organ rentowy nie może obecnie skutecznie twierdzić, że świadczenie wypłacone odwołującej się za październik 2018 r. jest świadczeniem nienależnie pobranym, co przesądza o wadliwości decyzji podlegającej ocenie w niniejszej sprawie.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zaskarżony wyrok, zmieniający poprzedzającą go decyzję organu rentowego, odpowiada prawu. Skutkowało to oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c.

Sędziowie: Przewodniczący:

Anna Michalik Magdalena Kostro-Wesołowska

Marzena Wasilewska